

Arche
TV die arche
fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 03.10.2021(Nr 1362)

„ Strach pokonany”-część 2

Pastor Christian Wegert ©

Cytat:” Cytat:., (10) Lecz anioł rzekł do nich: Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: (11) dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan”.

(Ewangelia Łukasza 2,10-11)

Przesłanie anioła brzmiało: *"Nie bójcie się więcej, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel ". Można też powiedzieć: " Narodzonego Zbawiciela nie trzeba się bać. Wraz z Jego przyjściem moc strachu została złamana. Jego narodziny oznaczają nasze wyzwolenie od strachu "*

Przyjrzyjmy się temu bliżej, na podstawie Biblii.

Biblia uczy nas, że wszyscy ludzie popadli w stan niepokoju i strachu w wyniku zerwania ze Stwórcą. Przez upadek w grzech, ludzie utracili bezpieczeństwo w Bogu i od tego czasu żyją w nieprzyjaźni i oddzieleniu od Niego:... *" Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu "(Rzymian 8,7)*. Rozpoczęcie wojny z Bogiem oznacza strach. Każdy wie, że grzech prowadzi do niepokoju i strachu. Popełnij przestępstwo – a wkrótce poczujesz się prześladowany. Dokonaj kradzieży w sklepie – a będziesz się bał, że zostaniesz złapany. Okłamiesz kogoś – i boisz się, że to wyjdzie na jaw. Złamiesz związek małżeński - a sumienie będzie cię oskarżać i będziesz się bać, że twój grzech zostanie ujawniony współmałżonkowi i dzieciom. Każdy kto grzeszy, boi się!

I każdy wie, że Bóg to widzi. Dlatego każdy człowiek świadomie lub nieświadomie boi się Boga. Boi się, że pewnego dnia będzie musiał spojrzeć Mu w oczy.

Wszyscy ludzie cierpią z powodu tego podstawowego strachu, ponieważ wszyscy zgrzeszyli i zwrócili się przeciwko Bogu..

2/ Strach pokonany- część 2/1362

W trakcie życia każdej osoby, do tego podstawowego strachu ,dodawane są negatywne doświadczenia, które jeszcze bardziej zwiększają presję na duszę. Powoduje to powstawanie różnych form strachu

Jak zawsze, ma on swoje źródło w podprogowym strachu przed Bogiem i jego sprawiedliwym sądem. Lęki to na przykład strach przed człowiekiem, przed przyszłością ,strach przed stratą i nieszczęściem, i chorobą oraz ,co mnie mniej ważne, strach przed śmiercią. Ale teraz wiadomość brzmi: "*Nie bójcie się!*"

Jaki jest tego powód? Anioł opowiedział : "*Gdyż dziś narodził się Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym*" (Ew. Łukasza,2, 11). Anioł Pański nie tylko mówił o tym Zbawicielu z miasta Dawida, ale także do Hebrajczyków mówi o tym i Jego wcieleniu: „*tak jak my i on stał się uczestnikiem ciała i krwi*”,...”(14) *Ponieważ zaś dzieci uczestniczą we krwi i ciele, dlatego i On także bez żadnej różnicy stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, (15) i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli (Hebrajczyków 2, 14 – 15).*

Przez całe nasze życie byliśmy w niewoli strachu przed śmiercią. Narodzenie Boga oznacza: to już koniec! Zbawiciel i odkupiciel z Betlejem ,wziął na siebie potępienie za nasz grzech, jesteśmy wolni! ". (5) *Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie*" (Izajasz 53,5).

To oznacza, że nie ma już sądu dla tych, którzy żyją wiarą w Chrystusa. Bóg już nigdy nie będzie nas sądził, nie musimy się Go bać. Nie musimy już z drżeniem mówić do niego "*Panie Boże*"ale On się stał naszym "*Ojcem*".

Przez cały Stary Testament Bóg był tylko Świętym w Izraelu. Jahwe, Panem, dopiero w Nowym Testamencie stał się również "*Ojcem*" wierzących i to z powodu Dziecka w Betlejem. Teraz nie mówi już "*biada wam!*", ale "*nie bój się!*" W Liście do Rzymian 8,5 Apostoł Paweł pisze: "*Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście Ducha synostwa w którym wołamy Abba Ojczy!*" Boże Nowonarodzenie, oznacza wiarę w Chrystusa i pozbycie się lęków. Ci ,którzy wierzą w Niego jako swojego zastępcę mają pokój z Bogiem (Rzymian 5,1). Już w Nim żyją przyjaźni i nie muszą się już bać. Oni mają życie wieczne i nie staną przed sądem Ewangelia Jana 5,24 mówi: "*Ponieważ teraz nie ma żadnego potępienia dla tych którzy są w Chrystusie Jezusie* (Rzymian 8,1).

To przesłanie ma również niezwykle pozytywny wpływ na umysły wierzących. Ich grzechy są przebaczone, ich sumienie jest uspokojone a poczucie winy zniknęło i nie ma już żadnej mocy. Ponieważ: "*Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Bóg usprawiedliwia*" (Rzymian 8,33). Kogo chrześcijanie powinni się obawiać ,kogo powinni się lękać? Psalm 27,1 mówi, że ci, którzy narodzili się na nowo otrzymali: "*Zwój zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty żałobnej, pieśń pochwalną zamiast ducha zwątpienia*" (Izajasz 61, 3). Wiedzą, że ich Bóg rządzi wszystkim pewną ręką i że najtrudniejsze wydarzenia w ich życiu nie szkodzą a służą im służą ku dobremu (Rzymian 8,28).

Bojaźń Boża

Jest czymś oczywistym, że chcemy teraz dokonać zróżnicowania między dwoma rodzajami bojaźni Bożej. Jedna z nich, to bardziej bojaźń Boża, niż strach przed Bogiem. Mówiliśmy już o bojaźni Bożej. Zasadą jest: "Nie bój się!"

Czytamy jednak w Biblii, że Bóg mówi o swoich dzieciach: *"W ich serce włożę bojaźń przede mną, aby ode mnie nie odstępili"* (Jeremiasz 32,40).

Każdy, kto *"bojaźń Bożą"*, ale nie każdy ma błogosławioną bojaźń Bożą z natury, dlatego Biblia mówi również: *"Nie ma bojaźni Bożej przed ich oczami"* (Psalm 36 2).

Czasami mówimy o osobach publicznych, które do pewnego stopnia mają chrześcijańskie postawy, że przynajmniej nadal mają bojaźń Bożą. Naprawdę mają ją tylko dlatego, że wciąż zachowują resztki biblijnej etyki? Nie! Bojaźń Boża jest owocem Ducha, który mieszka tylko w sercu tych, którzy narodzili się na nowo.

W chwili, gdy łotr na krzyżu nawrócił się i uwierzył w Chrystusa, bojaźń Boża wpłynęła do jego serca i natychmiast odpowiedział swojemu bluźnierczemu współnikowi: *"Czy ty się Boga nie boisz choć taki sam wyrok ciąży na tobie?"* (Łukasz 23,40). Niezbawieni nie boją się Boga. Zbawieni modlą się: *"Spraw by serce moje jednego tylko pragnęło bojaźni z imienia Twego!"* (Psalm 86,11).

Bóg mówi, jak do tego dochodzi w cytowanych już słowach: *"W ich serce włożę bojaźń przede mną, aby ode mnie nie odstępili"* (Jeremiasz 32, 40.) Posiadanie w sobie *"bojaźni Pańskiej"* nie jest zatem wynikiem jakiegokolwiek religijnego wychowania, ale wyłącznie działania Boga. Nikt nie może nabyć prawdziwej bojaźni Bożej poprzez własne przekonanie. Nie, może ona być mu dana jedynie poprzez aktywną ingerencję Boga który ma podczas odrodzenia spowodowanego przez Ducha Świętego.

Prawdziwa *"bojaźń Pańska"* wywołana przez Ducha Bożego, nie polega na kilku pełnych szacunku słowach skierowanych do Boga, ale ma tę konsekwencję, że tacy ludzie nie pójdą już na zatracenie. Ponieważ Słowo Boże mówi: *"Bojaźń moją włożę w serca ich, aby ode mnie nie odstępili"*. **Bojaźń Boża** zaszczerpiona przez cud nowego stworzenia ma tak silny i trwały efekt, że ci, których to dotyczy, nie odejdą już od Pana. Bojaźń Boża w ich sercach utrzymuje ich na ścieżce.

Na zakończenie Chciałbym jeszcze raz podsumować to, czego dowiadujemy się o znaczeniu Bożego Narodzenia od pasterzy: Po pierwsze przekleństwo naszego życiowego strachu zostało złamane. Bóg nie jest już przeciwko nam ale stał się naszym Ojcem, Ojcem poprzez dziecięstwo Chrystusa. Dlatego *"Nie Bójcie się"* (Ewangelia Łukasza 2,10). Po drugie poprzez żywą wiarę w Jezusa otrzymaliśmy nową bojaźń, stara bojaźń Boża zniknęła ,a pojawiła się nowa i szlachetna bojaźń Boża. A to zapewnia w naszych sercach że nie oddalimy się już od naszego Pana Jezusa i naszego Zbawiciela. Amen!